

darmerji (Jahrbuch der österr. Gendarmerie 1886) pod tytułem „Pomocnik żandarma”. Obecnie bibliografia w tym zakresie jest już bardzo obfita.

Nie zaniechano jeszcze dalszych prób i doświadczeń w przekonaniu, że jeszcze bardzo wiele da się osiągnąć na drodze dalszej i wytrwałej ewolucji. Początkowo uznano powszechnie za najodpowiedniejsze do tresury policyjnej psy t. zw. „niemieckie owczarki” (p. ryc.) i doberman (p. ryc.) t. zw. „Dobermann — Pintcher”. Następnie jednak importowano z Anglii psy „Airedale-terrier” (p. ryc.). W ostatnich latach przedsięwzięto w Niemczech próby z rasą „Rotweiler” (Rotweiler-Metzgerhund intensywności pracy jest jednym z głównych p. ryc.) oraz „Monachijskiego Brodacza” (Münchener-Schnauzer).

Z pierwszych trzech ras żadna nie ustępuje reszcie w jakości zalet, niezbędnych u psów policyjnych. Doświadczenia z ostatnimi dwiema rasami przerwała wojna, a właściwie wskutek niej postępy osiągnięte nie zostały ujawnione. W każdym bądź razie dokonane próby budziły jak najlepsze nadzieje.

Dla Polski, ze względu na jej warunki atmosferyczne zdaje się być najodpowiedniejszą rasą owczarków niemieckich. Długi włos i gęste, ciepłe podwłosie skutecznie je ochroni wobec niespodzianek w wahaniu się temperatury, no i częstych opadów w naszej strefie. Za dobermanami przemawia ich zajadłość, coż kiedy podlegają tak łatwo przeziębieniu się. Airedale-terriere'ów nie biorę na razie w rachubę, gdyż nabycie ich w obecnych warunkach nie daje gwarancji co do bezwzględnej czystości rasy i jest niezwykle trudne. Czystość zaś rasy u psa, który ma odpowiedzieć wymaganiom tresury policyjnej jest warunkiem niezbędnym.

A wymagania od psa, wyszkolonego w służbie policyjnej, są niełatwe i dość wielorakie. Pies ten musi umieć:

- 1) odpowiednio zachowywać się;
- 2) być bezwzględnie posłusznym;
- 3) ochraniać i bronić swego przewodnika;
- 4) uchronić przewodnika od konieczności użycia broni w razach, przewidzianych przepisami (przez obezwładnienie napastnika);

5) strzedz oddanych mu pod straż ludzi czy przedmioty;

6) przeszukiwać wskazane mu przestrzenie i zabudowania; przytrzymywać osoby ukrywające się, poszukiwane lub choćby wprost spostrzeżone i sygnalizować to szczekaniem odnajdywać przedmioty i aportować je przewodnikowi;

7) rozróżnić pośród innych ludzi osobę poszukiwaną i zdemaskować ją ujadaniem;

8) trafić ślady bezpośrednie i pośrednie;

9) eskortować aresztowanego;

10) ratować tonących.

Odpowiednie zachowanie się psa polega na tem, aby do p. 1-go:

a) nie zwracał uwagi na inne psy, a conajmniej nie zbacał i nie odbiegał dla psów napotkanych; b) nie przystawał na rogach i przy drzewkach, czy kamieniach z nałogu, a tylko z koniecznej potrzeby i po usunięciu jej niezwłocznie kontynuował swój bieg za przewodnikiem; c) nie szukał i nie chwycił po drodze odpadków i nie chleptał z kałuż i rynsztoków; d) nie szczekał na przechodniów, bez względu na ich kostjum, nie atakował rowerzystów, pojazdów, konie i samochody; e) nie kąsał nikogo bez przyzwolenia przewodnika; f) nikomu nie ufał i do nikogo się nie łąsił; g) nie przyjmował nic, nawet najsmaczniejszego kaska z rąk obcego.

Bezwzględne posłuszeństwo psa (do p. 2) polega na tem, aby zachowanie swe zastosował ściśle do rozkazu przewodnika we wszystkich fazach służby, wyrażonej mową, wzrokiem lub gwizdkiem.

Do tych umówionych rozkazów zaliczamy: a) zajęcie przez psa postaw zasadniczych przy odpowiednich postawach przewodnika, a więc:

„Siadaj!” — „Baczność!” (p. rys.)

„Waruj!” — „Spocznij!” (p. rys.)

„Pójdź!” — (przy rozpoczęciu ruchu luzem i na smyczy) (p. rys.)

„Waruj—zostań!” — (gdy okoliczności wymagają oddalenia się przewodnika tam, gdzie mu pies nie ma, lub nie może towarzyszyć) (p. rys.);

b) zaprzestanie lub zaniechanie przez psa wszelkich czynności na rozkaz: „Puść!”

c) „Waruj!” — natychmiastowe wykonanie tej postawy pod każdym warunkiem. Sprawne wykonanie tego rozkazu posiada znaczenie b. doniosłe

Strzeżenie oddanych psu pod straż ludzi, czy przedmiotów (do p. 5) wyrażać się winno (p. ryc.) w niedopuszczeniu pilnowanemu ucieczki, czy zmiany miejsca przez ostrzegające warknięcie, a nawet uchwycenie zębami oraz w niedopuszczeniu kogokolwiek do strzeżonego przedmiotu (p. ryc.).

Ochroniać i bronić swego przewodnika winien pies na każdym kroku, podczas patrolu, w razie napadu z zasadki (p. ryc.) w trakcie rewizji osobistej, czy domu, przy aresztowaniu albo nakładaniu kajdanków.

Uchronić przewodnika od konieczności użycia broni winien pies w myśl przepisów służbowych, które mówią: „w tych wypadkach gdy przewodnik jest na służbie i psem policyjnym, nie śmie użyć broni przeciw zbrodniarzowi, dopóki nie użyje psa policyjnego.”

Przeszukiwanie wskazanych tu przestrzeni (do p. 6), a więc: lasów, gęstw, pól w okresie przedziwnym, kopalń, grot i t. p. zabudowań jak cegielń, strychów, piwnic, ruin i t. d., a w szczególności w nocy — w poszukiwaniu osobników lub przedmiotów. Przeszukiwanie to może się odbywać na dwojakić podstawie: a) za podejrzaną osobą, lub przedmiotem, od niej pochodzącym, na zasadzie „rzeczy wiatronośnej” lub b) przeszukiwanie wspomnianych przestrzeni lub zabudowań za ludźmi wogóle, bez poddania psu „wiatru.” W tym ostatnim razie nie powinno się kazać psu szukać przedmiotów, gdyż ilość ich jest często zbyt liczna. W szczególnych jednak wypadkach może być i to wskazane.

W każdym jednak razie przy napotkaniu osoby obcej winien sygnalizować to pies swemu przewodnikowi przez szczekanie, nie opuszczając tej osoby i nie dając jej odejść, aż do czasu przybycia przewodnika. O ile osoba ta zachowuje się biernie i pozostaje na miejscu, pies nie powinien bezwzględnie jej napastować.

KURT WEISS.

O ORGANIZACJI FRANCUSKIEJ I SZWAJCARSKIEJ POLICJI KRYMINALNEJ.

Przetłumaczył i opracował I. ETTINGER.

(Ciąg dalszy).

Ci komisarze policyjni rozporządzają sekretarzem, większą liczbą sił pomocniczych kryminalistycznie wyszkolonych (wachmistrzów kryminalnych i policjantów).

Wszystkie pociągi, zarówno przychodzące, jak odchodzące, są przez tych urzędników rewidowane zrecznie i niepostrzeżenie w celu odszukania sygnalizowanych szpiegów i anarchistów. Komisarze i ich urzędnicy tropią gorliwie również zwykłych przestępców, których Jeneralna dyrekcja policji, poleciła ścigać ruchomym brygadam policyjno-kryminalnym, komisarzom centralnym i innym komisarzom policyjnym, a mianowicie; zawodowych złodziei kolejowych, kieszonkowych, rycerzy przemysłu, handlarzy żywym towarem i t. p. jak również przestępców, których sygnalizacja jest znana, a którzy zbiegli po dokonaniu zbrodni głównej. Działalność detaszowanych z ich siedziby głównej urzędników, ruchomych brygad kryminalno-policyjnych, ułatwia znacznie spełnianie tego ostatniego zadania.

Każdemu komisarzowi specjalnemu powierzone zostają określone linie kolejowe, w obrębie, których jest on właściwym i z których może on korzystać kiedykolwiek służba tego wymaga.

Biura komisarzy specjalnych, składają się z kilku pokoiów, pokoju przeznaczonych dla służby wywiadowczej i przyrzędów im niezbędnych. Jeden pokój przeznaczony jest nadto dla przechowywania w nim rejestrów, (fotografie, karty alfabetyczne i sygnalizacyjne) albumu osób, podejrzanych o szpiegostwo, anarchistów, złodziei kolejowych, bagażowych, kieszonkowych, rycerzy przemysłu, handlarzy żywym towarem i t. p.

Tutaj też przechowywane są rejestry listów gończych i dzienniki pościgów. Komisarze specjali upoważnieni są do korzystania w każdej chwili z telegrafu kolejowego i z telefonu.

Wobec tego, że na małych stacjach znajduje się zazwyczaj żandarm, wrzecie pościgu

przestępców może być niezwłocznie powiadomiona cała sieć kolejowa. Komisarze policyjni mają możność komunikować się telefonicznie i telegraficznie z jeneralną dyrekcją policji, z szefem ruchomych brygad kryminalno-policyjnych, z komisarzami centralnymi i komendantami żandarmierji tak, że w tempie bardzo szybkim mogą być zastosowane wszelkie środki, tamujące zbiegłemu przestępcy dalszą ucieczkę.

Ta wszechstronność w działalności francuskich komisarzy specjalnych stanowi niewątpliwą zaletę francuskiej metody tropienia przestępców; niemiecka, którą cechuje przesadna specjalizacja, ustępuje jej w tym względzie.

W Paryżu biura komisarzy specjalnych znajdują się na dworcach następujących:

1. Montparnasse linja Paryż-Brest wraz z bocznkami.

2. Orléans. (Quai d'Orsay): linja Paryż-Bordeaux wraz z bocznkami.

3. St. Lazare: linja Paryż-Le Havre wraz z bocznkami.

4. Dworzec północny: linja Paryż aż do granicy Belgijskiej wraz z bocznkami.

5. Dworzec zachodni: linja Paryż-Belfort wraz z bocznkami.

6. Dworzec Lugdunski: linja Paryż-Marsylja wraz z bocznkami.

3. Komisarze policji-hotelowi i portowi sprawują, jak nazwa ich wskazuje, policję kolejową i portową w ścisłym tego słowa znaczeniu. Obowiązkiem ich jest współdziałać wedle możności z komisarzem specjalnym i urzędnikami brygad ruchomych kryminalno-policyjnych.

4. Żandarmierja

francuska zorganizowana jest podobnie do niemieckiej. Francuska powstała podczas rewolucji francuskiej „Maréchaussée” z oddziału wojskowego, pełniącego służbę bezpieczeństwa publicznego. (C. d. n.)

„To, co każdy policjant wiedzieć powinien.”

1. Ustawa o Policji Państwowej (Dz. Praw 61 poz. 363)
2. Przepisy o organizacji Komendy Głównej Policji Państwowej (Dz. Urzęd. M. S. W. № 46 poz. 671).
3. Przepisy dyscyplinarne dla Policji Państwowej (Dz. Urz. M. S. W. 46 poz. 672).
4. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych w przedmiocie zapewnienia bezpieczeństwa Państwu i utrzymania porządku publicznego w czasie wojny (Dz. Urzęd. M. S. W. 42, poz. 572 i 573).
5. Dekret w przedmiocie nietykalności członków Sejmu Ustawodawczego (Dzienn. Praw 14, poz. 178).
6. Rozporządzenie Rady Ministrów o sposobie użycia wojska dla zabezpieczenia porządku publicznego (Dz. Praw 35, poz. 276).
7. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Ministra Spraw Wojskowych o trybie postępowania funkcjonariuszów policji przy wykonywaniu czynności służbowych w stosunku do osób wojskowych (Dz. Urz. M. S. W. № 45, poz. 645).
8. Dekret w przedmiocie opłat od podań oraz świadectw urzędowych (Dz. Pr. 14, poz. 145).
9. Rozporządzenie Ministra Skarbu celem wykonania dekretu z d. 7 lutego 1919 r. w przedmiocie opłat od podań oraz świadectw urzędowych (Dz. Urz. M. S. Wewn. 28, poz. 360).